



SENAT RP

## ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Wspólne posiedzenie**  
**Komisji Zdrowia (64.)**  
**oraz Komisji Ustawodawczej (236.)**  
w dniu 28 stycznia 2014 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo atomowe (druk senacki nr 510).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Zdrowia Rafał Muchacki)

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dzień dobry, witam państwa.

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Zdrowia.

Bardzo serdecznie witam pana ministra Igora Radziejewicza-Winnickiego wraz ze współpracownikami. Jeśli państwo pozwolicie, przywitam wszystkich naszych gości i oczywiście panie i panów senatorów in gremio.

Zgodnie z porządkiem posiedzenia odbędzie się dziś pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo atomowe.

Czy mógłbym prosić pana ministra o przybliżenie nam projektu ustawy?

(Brak nagrania)

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Nie wiem, czy przedstawiciel Biura Legislacyjnego, czy pan senator Piecha...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie Senatorze, czy byłby pan uprzejmy... Pan reprezentuje Komisję Ustawodawczą, a to jest nasza, senacka inicjatywa...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo.

### **Senator Bolesław Piecha:**

Dziękuję bardzo.

Ja może krótko tylko powiem, że celem projektu ustawy, który znajdują państwo w druku nr 510, jest dostosowanie ustawy – Prawo atomowe do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 30 lipca 2013 r. dotyczącego rozporządzenia wydanego przez ministra zdrowia na podstawie tej ustawy. Chodzi przede wszystkim o jeden zapis. Otóż ustawa – Prawo atomowe nie określa, kto jest uprawniony do przeprowadzania kontroli fizycznych parametrów urządzeń radiologicznych czy też jakie ma mieć kwalifikacje, co zgodnie z przyjętą wykładnią art. 92 ust. 1 konstytucji powinno się znaleźć w ustawie, a nie w rozporządzeniu. Tego typu szczegółowe regulacje powinny być w usta-

wie, na podstawie której wydawane jest rozporządzenie. Trybunał Konstytucyjny powiedział wprost, że ta materia nie może być regulowana w rozporządzeniu, bo rozporządzenie nie może przejmować funkcji ustawy. W związku z tym komisja przygotowała projekt, który zawarty jest w druku nr 510 i składa się z czterech artykułów, i zaproponowała, by do ustawy przenieść bezpośrednio z rozporządzenia zapisy dotyczące podmiotów uprawnionych do kontroli fizycznych parametrów urządzeń radiologicznych, po prostu przepisać te zapisy z rozporządzenia do ustawy. Oczywiście potrzebne było również doprecyzowanie różnych rzeczy w ustawie.

Ta propozycja, którą przedłożyła państwu Komisja Ustawodawcza, była przedmiotem licznych konsultacji społecznych. Powstało pytanie, czy należy poprzestać tylko na przeniesieniu do ustawy tych przepisów, które dziś są w rozporządzeniu, czy też warto by wykorzystać okazję i je zmodyfikować zgodnie z trendem do deregulacji. Otóż okazuje się, że rozporządzenie nakłada obowiązek podwójnej niejako certyfikacji podmiotów uprawnionych do kontroli. W świetle polskiego prawa istnieją takie zawody medyczne jak fizycy medyczni czy inżynierowie medyczni, którzy mają stosowne uprawnienia do pracy i do przeprowadzania odpowiednich kontroli urządzeń wytwarzających promieniowanie jonizujące czy urządzeń rentgenowskich. Te zawody są równorzędne z zawodami fizyka medycznego czy inżyniera medycznego przewidzianymi w prawie europejskim, a osoby wykonujące te zawody w krajach Unii Europejskiej mają uprawnienia do kontroli wspomnianych urządzeń radiologicznych. Tymczasem u nas w rozporządzeniu nakłada się na takie osoby obowiązek dodatkowego potwierdzania uprawnień – już poza specjalizacją, odbywaną w trybie podobnym do specjalizacji lekarskich – poprzez uzyskanie odpowiedniego certyfikatu. Ten certyfikat był wydawany przez jednostkę wskazaną w rozporządzeniu – Krajowe Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia.

Dyskusja trwała dość długo. Większość fachowców opiniujących te przepisy wnosila do projektodawców o to, aby po prostu zaniechać podwójnego certyfikowania czy określania uprawnień, uznając, że specjalizacja inżyniera medycznego czy fizyka medycznego jest wystarczającym potwierdzeniem uprawnień w tym zakresie. W związku z tym z tego, co mi wiadomo, złożono propozycje poprawek, ale myślę, że to nie ja powinienem je przedstawiać – zapewne zrobią to goście, a potem senatorowie ewentualnie je przejmą. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję uprzejmie, Panie Senatorze.

Czy pan minister chciałby zabrać głos, zanim przejdziemy do dyskusji? Bardzo proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Igor Radziewicz-Winnicki:**

Dziękuję uprzejmie.

Chciałbym bardzo podziękować za inicjatywę i za ten projekt, który wychodzi naprzeciw oczekiwaniom społecznym i zmierza do realizacji wyroku Trybunału.

Dyskusja, o której tutaj opowiadał pan senator Piecha, a także propozycja poprawki, którą mam przed oczyma i która prawdopodobnie zostanie wprowadzona, zmierzają, jak rozumiem, do wznowienia debaty na temat konieczności certyfikowania. Proszę zauważyć, że Trybunał stwierdził w swoim wyroku nieprawidłowość polegającą na tym, że regulację dotyczącą obowiązku posiadania odpowiedniej akredytacji do tego, by pełnić funkcję instytucji certyfikującej, zamieszczono w rozporządzeniu, a nie w akcie rangi ustawowej. Tymczasem przenoszenie dyskusji na płaszczyznę w ogóle zasadności wymogu posiadania certyfikatu jako koniecznego warunku wykonywania obowiązkowych testów urządzeń stosowanych w radioterapii... No, ja tylko wspomnę, że w projekcie procedowanym przez rząd ten certyfikat jest utrzymany jako obowiązek. Celem certyfikowania absolutnie nie jest podważanie kompetencji osób, które wykonują te kontrole, tylko utrzymanie pewnego harmonogramu kontroli, pewnej powtarzalności działań, określonego sposobu wykonywania badań po to, aby zapewnić jak największe bezpieczeństwo użytkownikom urządzeń radiologicznych i specjalistyczny nadzór.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, chciałbym poprosić pana Kluszczyńskiego, dyrektora Krajowego Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia, o doprecyzowanie tej kwestii.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Proszę uprzejmie, Panie Dyrektorze.

### **Dyrektor Krajowego Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia Dariusz Kluszczyński:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Rzeczywiście da się tutaj zaobserwować pewną różnicę w podejściu do spraw związanych z wykonywaniem testów aparatury radiologicznej stosowanej w medycynie przede wszystkim do intencjonalnej ekspozycji pacjentów. Nie mogę się zgodzić ze stwierdzeniem, że obecnie mamy do czynienia z podwójną certyfikacją. Zadania fizyków medycznych... Ja całkowicie zgadzam się ze środowiskiem fizyków medycznych co do tego, że jest to grupa zawodowa, która ma naprawdę odpowiednie kwalifikacje

do tego, żeby takie testy wykonywać. Tylko że problem polega na tym, że fizycy, którzy wykonują testy aparatury radiologicznej, pracują w określonych zakładach. I proces certyfikacji dotyczy nie tylko fizyków medycznych – być może to nie jest do końca jasne – choć certyfikat, owszem, jest wydawany fizykom medycznym, ale niezwykle istotny w tym procesie certyfikacji jest też drugi element, a mianowicie współpraca z zakładem, w którym te testy są wykonywane. Brana jest pod uwagę kwestia dostępności aparatury pomiarowej, kwestia wykonywania testów jakości tej aparatury. W związku z tym to nie jest po prostu certyfikacja fizyków i nie można tutaj mówić o jakimkolwiek dublowaniu certyfikacji. Zadania fizyków medycznych w zakresie ich wykorzystania w medycynie są dużo szersze. Wykonywanie testów, które są w tej chwili przedmiotem dyskusji i przedmiotem tej nowelizacji, to jeden z nielicznych elementów ich pracy.

Jeżeli chodzi o testy eksploatacyjne, testy jakości aparatury radiologicznej stosowanej w medycynie, to są one z założenia wykonywane przez podmioty akredytowane. Ten system akredytacji został wprowadzony do naszego porządku prawnego w roku 2002. To, że w przepisach pojawiły się zapisy dotyczące możliwości wykonywania tych testów przez fizyków medycznych, wynika po prostu z dostrzeżenia ich roli w całym tym procesie. Ale proces certyfikowania – być może to jest kwestia samego słowa – jest związany z nadzorem nad sprzętem radiologicznym. Tak że to są zupełnie oddzielne sprawy i nie chciałbym, żeby były one łączone. Dziękuję.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję uprzejmie.

Proszę bardzo, pan senator Piecha.

### **Senator Bolesław Piecha:**

Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że takie jest stanowisko rządu. Tak, Panie Ministrze? To, co powiedział pan prezes...

Ja bym prosił, Panie Przewodniczący, żeby udzielił pan głosu, jeżeli to możliwe, panu profesorowi Pawłowi Kukołowiczowi, który jest szefem Polskiego Towarzystwa Fizyki Medycznej. Z tego, co wiem z naszej rozmowy, pan profesor ma troszeczkę inne zdanie niż szef agencji certyfikującej, jeśli chodzi o procesy dotyczące ochrony radiologicznej. Panie Przewodniczący, bardzo proszę o umożliwienie zabrania głosu panu profesorowi.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Oczywiście, za chwilę pan profesor będzie mógł zabrać głos.

Ale może ktoś z pań i panów senatorów chciałby jeszcze zadać pytanie panu dyrektorowi?

Myślę, że to, co powiedział pan dyrektor, jednak nie jest... No, przynajmniej mnie ta argumentacja nie przekonuje. Przygotowaliśmy odpowiednie poprawki.

Czy pan profesor chciałby zabrać głos?

*(Prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Fizyki Medycznej im. Cezarego Pawłowskiego Paweł Kukulowicz: Jeżeli można...)*

Proszę uprzejmie.

**Prezes Zarządu Głównego  
Polskiego Towarzystwa Fizyki Medycznej  
im. Cezarego Pawłowskiego  
Paweł Kukulowicz:**

Bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Zgadzam się ze stwierdzeniem, że są dwa kluczowe elementy bezpieczeństwa. Po pierwsze: kompetentny, wykwalifikowany personel. I myślę, że pan dyrektor słusznie tu podkreślił, że fizycy medyczni mają odpowiednie kwalifikacje, choćby z racji odbytej specjalizacji, która została zorganizowana na wzór specjalizacji lekarskich i kończy się – tak samo jak specjalizacje lekarskie – państwowym egzaminem specjalizacyjnym. Po drugie: urządzenia używane do pomiarów. To się tutaj pojawiło jakby trochę między wierszami, ale to jest naprawdę istotny element.

Dlatego nasza propozycja poprawki zmierza do tego, żeby z jednej strony, powiedziałbym, dowartościować fizyków medycznych, którzy posiadają odpowiednie kompetencje, poprzez dodanie ust. 7b, a z drugiej strony zapewnić spójność pomiarową, uczestnictwo w badaniach porównawczych i realizację kontroli fizycznych parametrów urządzeń radiologicznych według procedur przygotowanych przez Krajowe Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia, czego dotyczy proponowany przez nas ust. 7c.

I już na koniec, żeby nie przedłużać, chciałbym powiedzieć, że byłoby dla nas niezwykle przykre, a mnie osobiście bardzo by to dotknęło, gdyby... Popatrzmy na to w ten sposób: polscy fizycy medyczni wyjeżdżają na przykład do Wielkiej Brytanii czy do innego kraju i tam mogą wykonywać te testy dzięki temu, że posiadają specjalizację z fizyki medycznej, tymczasem w kraju, gdzie uzyskali specjalizację, nie pozwala im się tego robić, tylko zmusza się ich do tego, żeby uzyskali jeszcze certyfikat, który w gruncie rzeczy nie sprawdza ich kompetencji, nie sprawdza ich wiedzy. Myślę, że rozwiązanie jest takie, jak powiedziałem: należy wprowadzić regulacje, które z jednej strony zapewnią kwalifikowaną kadrę, a z drugiej strony zagwarantują wysoki poziom urządzeń. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję bardzo, Panie Profesorze.

Nie wiem, czy dobrze zrozumiałem, ale wydaje mi się, że to jest trochę tak, jakby kazać lekarzowi, który zdobył specjalizację z chirurgii onkologicznej czy z interny – jeśli można użyć takiego porównania – co pięć lat poddawać się certyfikacji, chociaż ten lekarz ma specjalizację... Nie wiem, czy mój tok rozumowania jest prawidłowy. Czy pan profesor zgadza się z tym porównaniem?

**Prezes Zarządu Głównego  
Polskiego Towarzystwa Fizyki Medycznej  
im. Cezarego Pawłowskiego  
Paweł Kukulowicz:**

Jak najbardziej. Poza specjalizacją należy wprowadzić permanentne szkolenie fizyków medycznych, i to jest zadanie dla Krajowego Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia czy, szerzej, dla Ministerstwa Zdrowia. To wszystko jeszcze przed nami.

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, czy ktoś z państwa jeszcze chciałby w tej sprawie zabrać głos?

Proszę, Panie Senatorze.

**Senator Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Ja mam pytanie do autora zaproponowanej poprawki. W tej poprawce został ograniczony zakres podmiotowy osób kontrolujących. Otóż kontroli nie będą mogli dokonywać między innymi przedstawiciele dostawców lub użytkownika. Jakie jest uzasadnienie tej zmiany?

*(Przewodniczący Rafał Muchacki: Chodzi panu o te poprawki, które są...)*

Chodzi mi o to, że w pierwotnej wersji projektu w ust. 7a była mowa o tym, że „kontroli fizycznych parametrów urządzeń radiologicznych dokonują przedstawiciele dostawcy lub użytkownika”. Tymczasem w poprawce pana senatora te osoby zostały wyłączone, a pozostałe podmioty zostały, że tak powiem, zgrupowane w ust. 7a pkt 2, no i w ust. 7b mówi się – użyję prawniczego określenia – że niektóre kontrole mogą być wykonywane fakultatywnie również przez osoby posiadające odpowiednie uprawnienia.

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Ja rozumiem to w ten sposób, że jeżeli jest dostawa sprzętu i ten sprzęt został przyjęty, prawidłowo zamontowany i prawidłowo funkcjonuje – prawidłowo, czyli zgodnie z certyfikatem producenta – to w tym momencie dla producenta sprawa jest zamknięta. Sprzęt został przekazany i trudno, żeby, powiedzmy, po roku, dwóch czy pięciu latach producent go certyfikował. Myślę, że to jest logiczne wytłumaczenie.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Czy ktoś z państwa jeszcze...

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Bohdan Paszkowski:**

Dziękuję.

Ja również mam pytanie do autora poprawki. Wspomniany ust. 7b zaczyna się od stwierdzenia, że „niektóre kontrole fizycznych parametrów urządzeń (...) mogą być wykonywane przez”... i dalej są wymienieni ci, którzy mogą te kontrole przeprowadzać pod nadzorem osób wy-



mienionych w pktcie 1. I ja mam pytanie co do ścisłości tego przepisu. A mianowicie: kto będzie określał, które to są te „niektóre kontrole fizycznych parametrów”, do jakich są uprawnione osoby wymienione w przywołanym przepisie, pracujące pod nadzorem? Czy tu będzie jakieś odesłanie, czy to będzie uznaniowa decyzja osoby sprawującej nadzór nad przeprowadzaniem kontroli? Jak to należy rozumieć?

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Ja to rozumiem w ten sposób, że w każdym zakładzie, który posiada tego typu urządzenie, jest osoba odpowiedzialna za jego użytkowanie. Ta osoba zatrudnia kompetentnych pracowników. W zakładach radiologii czy radioterapii jest kierownik i on odpowiada właśnie za wszystkie tego typu czynności. Myślę, że to logiczne, Panie Senatorze.

Proszę bardzo, Panie Mecenasie.

### **Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:**

Mirosław Reszczyński, Biuro Legislacyjne.

Pragnę uzupełnić odpowiedź na pytanie pana senatora Paszkowskiego i zwrócić uwagę na to, że w projekcie jest przepis delegacyjny czy wytyczne dla ministra zdrowia do wydania aktu wykonawczego określającego rodzaje testów z zakresu kontroli fizycznych parametrów urządzeń radiologicznych, do których są uprawnione poszczególne podmioty. A więc minister zdrowia władny będzie określić w rozporządzeniu, jakiego rodzaju testy będą mogły wykonywać podmioty, o których mowa w proponowanych ust. 7a i 7b. Dziękuję.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję bardzo, Panie Mecenasie.  
Pan senator Jurcewicz, proszę bardzo.

### **Senator Stanisław Jurcewicz:**

Szanowni Państwo Przewodniczący!

Ja też chciałbym zapytać o ust. 7b. Moim zdaniem proponowany zapis jest bardzo nieostry. Skoro mamy tę ustawę poprawić, apeluję o to, żeby się zastanowić nad tym, kto ma określać rodzaj kontroli i w jakim dokumencie. Ogólnie rzecz biorąc... Powiem tak: może w ust. 7a w pktcie 3 warto by zapisać, że wymienione osoby mogą prowadzić kontrolę pod nadzorem – i tu podać rodzaj kontroli, której tryb określa, nie wiem, kierownik jednostki itd., itp. Chodzi o to, żeby uniknąć sformułowania „niektóre”, bo ono budzi poważne wątpliwości. Dziękuję.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze, ale zdaje się, że pan legislator przed chwilą ustosunkował się do tej kwestii.

Panie Mecenasie, czy dobrze rozumiem? Proszę mi pomóc.

### **Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:**

Tak, ta odpowiedź dotyczyła również pytania pana senatora. W rozporządzeniu zostanie określony rodzaj testów i zostaną wskazane podmioty, które będą mogły te testy wykonywać. Ustawa daje ministrowi uprawnienia do określenia tych kontroli, jakie pod nadzorem fizyków medycznych będą mogły przeprowadzać podmioty, o których mowa w ust. 7b.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję uprzejmie.

Szanowni Państwo, w związku z tym, że nie ma innych chętnych, przejmuję te poprawki, które zostały zaproponowane, a które państwo otrzymaliście na piśmie.

Proszę bardzo, Panie Mecenasie.

### **Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:**

Pragnę zwrócić uwagę jeszcze na pewną niedoskonałość redakcyjną i od razu proponuję rozwiązanie. Jeśli chodzi o art. 7b, to na końcu jest sformułowanie „o których mowa w pktcie 1”. Tu wkraśl się błąd redakcyjny. Ten przepis powinien odsyłać do ust. 7a pkt 2, czyli chodzi o fizyków medycznych i inżynierów medycznych.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Okej, czyli to trzeba poprawić.  
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Igor Radziewicz-Winnicki:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja rozumiem intencję deregulacji, niemniej jednak chciałbym zwrócić uwagę na to, że jeżeli Wysoki Senat zdecyduje się na rezygnację z certyfikacji osób, które prowadzą kontrole, to trzeba będzie wprowadzić jakiś inny mechanizm kontroli państwowej nad jakością wykonywanych badań. Tak więc trzeba wprowadzić albo mechanizm regularnego audytu wykonywanego przez zewnętrznych audytorów, który sprawdza poprawność przeprowadzonych testów, albo jakiś inny mechanizm kontroli. Bo jeżeli uznamy, że każdy, kto ma odpowiednie wykształcenie, powinien zyskać nieustającą w czasie kompetencję do tego, by wykonywać regularne testy – a przecież wykonuje się je codziennie albo dwa razy dziennie w przypadku radioterapii – to należy zapewnić także krajowemu centrum jakieś mechanizmy prawne umożliwiające kontrolę poprawności wykonywanych działań.

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Panie Ministrze, bardzo dziękuję za tę uwagę, ale ja chyba nie podzielam pana wątpliwości. Przecież po to ci fizycy medyczni się kształcili, po to mają taki, a nie inny tytuł – co oznacza, że ktoś stwierdził, że poziom ich wiedzy i kompetencji jest odpowiedni do wykonywania tej pracy... Panie Ministrze, przecież nikt nie kontroluje lekarza radiologa, który ogląda mammografię czy zdjęcia rentgenowskie i je opisuje, nikt nie kontroluje chirurga, który usunął wyrostek robaczkowy czy jelito. Wydaje się, że kontrolowanie kogoś, kto uzyskał odpowiednie wykształcenie, kto jest specjalistą w danej dziedzinie, byłoby chyba po prostu niestosowne. Takie jest moje zdanie w tej sprawie. Nie wiem, czy państwo tę opinię podzielają. Proszę się do tego odnieść w dyskusji.

Pan senator Jurcewicz.

**Senator Stanisław Jurcewicz:**

Odpowiadając na pańską prośbę, chcę powiedzieć, że ja też nie popieram limitowania... Przepraszam bardzo, ale jeżeli ktoś ma odpowiednie kompetencje, zdobył wykształcenie, to uznaniowa decyzja, czy damy mu certyfikat, czy nie damy... No, moim zdaniem tak nie może być. Ja podzielam pański pogląd, Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.  
Proszę bardzo, pan senator Piecha.

**Senator Bolesław Piecha:**

Ja nie będę się do tego odnosił, ponieważ myślę, że już to przedyskutowaliśmy.

Ale mam pewną propozycję i w związku z tym mam pytanie do pana legislatora. Czy dałoby się w omawianym ust. 7b skreślić słowo „niektórych”? Taka byłaby moja propozycja. „Kontrolę fizycznych parametrów”... itd. mogą być wykonywane przez osoby, które mają mniejsze kwalifikacje, ale pod nadzorem osób, o których mowa w ust. 7a pkt 2. Czy tak można by to zmienić? Ja tego nie wiem, pytam o to legislatora. Bo jeśli dałoby się tak zrobić, wtedy byśmy wyeliminowali wątpliwości związane z tym nieostrym słowem „niektóre”.

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Panie Senatorze, wydaje mi się to logiczne – to, co pan proponuje. Nie wiem tylko, co na to Biuro Legislacyjne. Czy możemy skreślić to słowo, Panie Mecenasiu?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu  
Mirosław Reszczyński:**

To jest zmiana merytoryczna, której konsekwencją będzie to, że wszystkie kontrole będą mogły wykonywać dane podmioty pod nadzorem.

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Proszę bardzo, Panie Profesorze.

**Prezes Zarządu Głównego  
Polskiego Towarzystwa Fizyki Medycznej  
im. Cezarego Pawłowskiego  
Paweł Kukołowicz:**

Myślę, że warto zwrócić uwagę na to, że ostatecznie odpowiedzialność za kontrole i tak ponoszą fizycy medyczni, bo to oni nadzorują wykonywanie kontroli. A zatem propozycja skreślenia tego słowa wydaje mi się zasadna. Ufamy ludziom, którzy są odpowiedzialni za to, co robią, i podejmują odpowiedzialne decyzje – pozwalają na wykonywanie pewnych kontroli albo nie.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dziękuję bardzo. Wobec tego, jeżeli pan senator Piecha się zgodzi, wniesiemy taką poprawkę, zmierzającą do usunięcia słowa „niektóre”.

Szanowni Państwo...

Pan minister chciałby się jeszcze wypowiedzieć? Proszę uprzejmie.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Igor Radziejewicz-Winnicki:**

Jeżeli można, to chciałbym jeszcze wrócić do tego, o czym mówiłem wcześniej. Moją intencją absolutnie nie jest podważanie kompetencji osób, które uzyskały odpowiednie wykształcenie. Chodziło mi o wprowadzenie mechanizmu nadzoru nad poprawnością wykonywanych procedur.

A jeśli chodzi o odniesienie do medycyny... Panie Przewodniczący, przyzna pan, że w medycynie też jest stosowana zasada kontroli. Po to właśnie są konsultanci wojewódzcy i krajowi, którzy sprawują nadzór nad jakością wykonywania procedur. I czasami dobrze jest, jak konsultant wojewódzki czy krajowy zajrzy do dokumentacji medycznej – tak jak to ostatnio miało miejsce we Włocławku, szkoda tylko, że za późno. Dobrze byłoby więc stworzyć jakiś mechanizm nadzoru. I wydaje się, że właśnie w tej ustawie powinna być delegacja dla ministra zdrowia, aby określił on tryb i procedurę przeprowadzania audytów. Chodzi o to, żeby nie dochodziło na przykład do takich sytuacji, że pojawia się pewien błąd, który jest utrzymywany. No wyobraźmy sobie taką sytuację, że kilka osób kontrolujących pracę w jednej pracowni wykonuje codzienne testy i systematycznie powtarza ten sam błąd. I w takiej sytuacji, żeby ten błąd wykryć i naprawić, potrzebny jest nadzór zewnętrzny.

**Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Panie Ministrze, ja rozumiem pana intencję i dziękuję za tę uwagę, niemniej jednak sądzę, że mamy konsultantów w tych dziedzinach i oni jak najbardziej mogą przeprowadzać kontrole. No, chyba nikt nie zabrania konsultantowi

wojewódzkiemu czy krajowemu przeprowadzenia kontroli. On może w każdej chwili po prostu zadzwonić i powiedzieć, że przyjedzie na kontrolę i prosi o odpowiednie dokumenty. I tyle, i sprawa jest załatwiona. Sądzę, że to jest przewidziane w ustawie o konsultantach w ochronie zdrowia, to by było logiczne. Tak że w tej ustawie chyba jest odpowiedź na obawy podnoszone przez pana ministra. Ale dziękuję za tę uwagę, bo to jest bardzo istotne. Trzeba po prostu uczulić konsultantów wojewódzkich i krajowych, żeby rzetelnie wykonywali to, co należy do ich obowiązków. Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, rozumiem, że nie ma więcej chętnych do dyskusji. Tak?

Państwo otrzymali te poprawki wraz z uwagami Biura Legislacyjnego i pana senatora Piechy. Wobec tego możemy...

Panie Mecenasiu, powinniśmy głosować nad poszczególnymi poprawkami czy od razu w sprawie całości?

### **Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:**

Szanowny Panie Przewodniczący, efektem pracy komisji w tym przypadku powinien być tekst jednolity wraz z poprawkami, więc tu można by zastosować dwie procedury: albo będziemy głosować nad każdą poprawką po kolei i na koniec będzie głosowanie w sprawie całości, albo nad wszystkimi poprawkami jednocześnie, przyjmując, że taka jest intencja komisji, żeby głosować nad tekstem jednolitym, na który te poprawki będą się składały.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Skoro nie ma uwag, to proponuję, żebyśmy głosowali nad wnioskiem o przyjęcie ustawy wraz z poprawkami, które zostały Wysokim Komisjom przedłożone...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Oczywiście z tą autopoprawką.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, proszę bardzo.

### **Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Marek Jarentowski:**

Ja mam jeszcze jedną wątpliwość dotyczącą punktu trzeciego w proponowanym ust. 7c. Tu jest mowa o tym, że „fizycy medyczni lub inżynierowie medyczni wykonując lub nadzorując testy z zakresu kontroli fizycznych parametrów urządzeń radiologicznych (...) realizują kontrole fizycznych parametrów urządzeń radiologicznych według procedur przygotowanych przez Krajowe Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia”. Z tego, co widzę, my zachowujemy upoważnienie dla ministra – nie ma propozycji skreślenia tego upoważnienia – do określenia, w drodze

rozporządzenia, zasad wykonywania kontroli fizycznych parametrów urządzeń radiologicznych. Jak się domyślam, minister będzie wydawał to rozporządzenie w porozumieniu z krajowym centrum czy po zasięgnięciu opinii krajowego centrum. To po pierwsze. Po drugie, niejasny byłby tryb wydawania wytycznych co do tych procedur przez krajowe centrum i to, czy fizycy medyczni i inżynierowie medyczni musieliby się do nich stosować, z tego względu, że oni nie są pracownikami czy osobami służbowo podległymi temu centrum. Tak więc te procedury... No, chyba że istnieje potrzeba upoważnienia jakiegoś podmiotu do tego... Wydaje mi się, że lepszym rozwiązaniem byłoby upoważnienie ministra, jeśli w ogóle to jest potrzebne. Bo, jak mówię, moim zdaniem tego dotyczy dotychczasowy art. 33c ust. 9 pkt 9, gdzie jest mowa o tym, że minister określi zasady wykonywania kontroli fizycznych parametrów urządzeń radiologicznych.

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Czyli, jak rozumiem, proponuje pan skreślenie tej trójki. Tak?

*(Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Marek Jarentowski: Tak, pktu 3. Ale nie wiem, jakie były intencje...)*

No, przyznam, że trudno mi się do tego odnieść.

Co pan profesor o tym myśli?

### **Prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Fizyki Medycznej im. Cezarego Pawłowskiego Paweł Kukulowicz:**

Intencje były takie, żeby jasno określić... Chcieliśmy po prostu zadbać o bezpieczeństwo wykonywanych procedur. Bo nie chodzi tylko o to, żeby te kontrole przeprowadzały wykwalifikowane osoby, posługując się właściwym sprzętem, ale istotnym elementem są również procedury. Chodzi o to, żeby nie było tak, że każdy ma jakieś inne procedury. Taka była nasza intencja, być może błędna. Stąd to odwołanie do Krajowego Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia. Taką widzimy jakby rolę krajowego centrum. Ale jeżeli państwo uważacie, że należy to usunąć, to wtedy pewnie trzeba będzie wpisać upoważnienie dla ministra zdrowia.

*(Rozmowy na sali)*

### **Przewodniczący Rafał Muchacki:**

Nie wiem...

*(Rozmowy na sali)*

Czy ktoś z pań i panów senatorów chce przejąć te proponowane przez Biuro Legislacyjne poprawki? Nie.

Szanowni Państwo, rozpoczynamy głosowanie w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo atomowe wraz z poprawkami, które zostały Wysokim Komisjom przedstawione.

Kto jest za przyjęciem tego projektu? (15)



Kto jest przeciw? (0)  
Kto się wstrzymał? (1)  
Dziękuję bardzo.  
Czy mógłbym prosić pana senatora Piechę, żeby był sprawozdawcą obu komisji? Czy pan senator się zgadza?

(*Senator Bolesław Piecha*: Tak, tak. Dziękuję.)  
Dziękuję bardzo.  
Dziękuję bardzo panu ministrowi, dziękuję wszystkim gościom, dziękuję również paniom i panom senatorom.  
Zamykam posiedzenie połączonych komisji.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 37*)\

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii